

- Życie i walka Bolesława Bieruła
- Dobro narodu niemieckiego wymaga szybkiego zjednoczenia
- MOŁOŁOWE WYŚCIGI (kolumna humoru)
- „Nowy Świat” (tygodniowy dodatek)

Troska o człowieka pracy o lepsze jego życie i los jest sprawą najświętszą

Przemówienie Prezydenta Bieruła na akademii w Warszawie

W dniu 18 bm. w 60 rocznicę urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruła odbyła się w Warszawie, staniem KC PZPR uroczysta akademia.

Na akademii przybył manifestacyjnie witany Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bierut. W akademii wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji masowych.

Przewodniczył akademii Marszałek Sejmu Kowalski.

Referat wygłosił sekretarz KC PZPR E. Ochab.

Na życzenia złożone przez przedstawicieli społeczeństwa odpowiedział Prezydent RP Bolesław Bierut, któremu zgromadzeni urządzili żywiołową owację.

Jestem do głębi serca wzruszony, drodzy moi przyjaciele, tak serdecznymi i gorącymi wyrazami waszych uczuć i życzeń z okazji mego 60-lecia.

Szczególnym wzruszeniem napelnia mnie ta potężna fala twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych, ten szeroki, ofiarny odzew mas pracujących, które pracą swą i serdecznym wysiłkiem dla swej Ojczyzny, dla Polski Ludowej — dają dziś wyraz swym uczuciom, wypowiadają — jak zawsze — w twórczy i dobitny sposób swój stosunek do spraw, uznawanych za ważne. A ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje 60-lecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedziane drogie dla nas wszystkich: dla partii, dla klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu — idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu. Ta idea żyła, o nią walczyła przez dziesiątki lat polska klasa robotnicza, te idee wciela dziś zwycięsko w czyn, przekształca ją w rzeczywistość pod przewodnictwem klasy robotniczej narodu polskiego.

Oczywiście, idee przeobrażają się w rzeczywistość tylko w procesie konkretnych walk klasowych, w których kierującą siłą jest partia rewolucyjna. Wiemy dziś, nie tylko z własnych przeżyć, ale z doświadczeń historycznych zarówno polskiego, jak i międzynarodowego ruchu robotniczego — czym jest partia rewolucyjna, jaka jest jej rola i znaczenie dla zwycięstwa rewolucji proletariackiej, dla realizacji idei socjalizmu.

Cóż stanowi o sile naszej partii?

O sile jej stanowią więc z masami pracującymi w walce o urzeczywistnienie wielkiej idei proletariatu, idei, która ożywia polską klasę robotniczą, która tkwi głęboko w sercach polskich mas pracujących — idei wyzwolenia człowieka z wszelkich form wyzysku i podnoszenia, idei nieustannego podnoszenia dobrobytu mas, wzbogacania ich życia, pogłębiania kultury.

O sile partii stanowią to, że jest ona awangarda klasy robotniczej — najbardziej rewolucyjnej i przodującej klasy w obecnej epoce historycznej. O sile partii proletariatu stanowią to, że jest ona jedyną partią, która jest

ruje się programem, opartym na naukowym poznaniu praw rozwoju społecznego, że jest jedyną partią torującą ludzkości drogę w przyszłość ku lepszym i doskonalszym formom bytu społecznego i rozwoju człowieka ku jego najpełniejszej wolności i twórczości. Dlatego wzorem i przykładem jest dla nas bohaterka Wszechświata — Komunistyczna Partia Bolszewików, która pod kierownictwem genialnych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwszą dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu. To partia pod wodzą Stalina zabezpieczyła ludowi pracującemu ZSRR zwycięstwo w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi. To partia kierwana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodom ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszysmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawie, że ZSRR stał się dziś ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego. Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju.

O sile partii stanowią także jej organizacja, jej zwartość wewnętrzna, oraz jej najcięższa więź codzienna z wielomilionowymi masami bezpartyjnych ludzi pracy, jej wczucie się w tętno życia tych mas, w ich potrzeby i troski, w tym celu, aby umiejętnie pokierować walką o interesy mas pracujących, o ich całkowite zwycięstwo zgodnie z wielką ideą socjalizmu.

Polski ruch robotniczy, w którego zorganizowanych szeregach miałem szczęście uczestniczyć wraz z wieloma towarzyszami obecnymi tu na tej sali, w ciągu przeważającej części swego życia, bierze za wzór sławną, bohaterską i pełną zwycięstw drogę WKP(b). Od wielkiego

i genialnego wodza WKP(b) Józefa Stalina — wielkiego teoretyka socjalizmu, kontynuatora nauki marksizmu-leninizmu, opartej na doświadczeniach międzynarodowego ruchu robotniczego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uczy się kierować walką mas pracujących i ich ofiarną pracą nad budownictwem fundamentów socjalizmu.

A coż jest źródłem siły umysłowych i moralnych pojedynczego człowieka, źródłem jego wzrostu i rozwoju, coż jest źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas spośród wielotysięcznej rzeszy aktywistów partyjnych, źródłem wzrostu i rozwoju społecznego również każdego w Polsce człowieka pracującego — robotnika, chłopca, inteligenta?

Źródłem siły umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza partia — kiedy jesteśmy stopień z nią czynem, sercem, i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną część siły partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniom ideologicznym. Miliony ludzi bezpartyjnych darzą dziś partię naszą bezgranicznym zaufaniem, ponieważ dzieje partii, jej walka, jej ideologia, jej program, jej osiągnięcia, jej wskazania, odpowiadają ich uczuciom, ich potrzebom, ich poczuciu słuszności. Ufność mas, ich wiara w słuszność wskazań partii, poparcie mas dla hasła partii — to właśnie niezawodne źródło jej siły.

Ale dla nas członków partii jest ona ponadto niezaprzeczalną i nieprzerwaną szkołą życia, szkołą hartu bojowego, szkołą myśli i uzdolnień osobistych. Jest ona dla każdego z nas wielką wychowawczynią, przewodniczką, źródłem siły i otuchy w najtrudniejszych nawet chwilach w życiu. Z uczuciem więzi z partią łatwo byłoby także zginać w walce, oddać jej ostatnie swe technienie, gdyby zaszła tego potrzeba.

Z jej imieniem na ustach, za jej idee — oddawały życie setki i tysiące najlepszych bojowników, największych synów i córek polskiej klasy robotniczej i narodu. Partia jest źródłem kształtowania i umacniania najsłabszych uczuć w człowieku, ona to umacniała w naszych sercach miłość dla kraju ojczystego, gorący proletariacki patriotyzm, który łączył się nierozdzielnie z poczuciem solidarności międzynarodowej, z wielką internacjonalistyczną ideą walki o socjalizm. Dzięki partii i jej bojowej rewolucyjnej ideologii proletariackiej uchwyciliśmy głęboką więź dziejowych losów własnego narodu polskiego i jego najwyższych interesów — z walką klasy robotniczej, z wiarą w zwycięstwo socjalizmu.

Nasz naród, który całym sercem czerpie z 1000-letniej dorobku poprzednich pokoleń, wkroczył od 8 lat na

nową drogę dziejową. Stał się on narodem robotników i chłopów, którzy zerwali łańcuchy, krepujące ich w ciągu wieków i dziś szybko rośnie w siły nasza umiłowana Ojczyzna. Dzięki nowym możliwościom zdobycia wykształcenia i kwalifikacji — wyzwała ona i wydobywa z mas ludowych niezwykle talenty, uzdolnienia i wytrwałość w pracy. Otwiera to przed naszym narodem olbrzymie perspektywy.

Dla nas, ludzi partii, troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą.

Tą troską kierujemy się również, kiedy nawołujemy do wzmocnionej pracy, kiedy budzimy w sercach milionów ludzi poczucie dumy z wyników swej pracy, kiedy budzimy pęd do szlachetnego współzawodnictwa, kiedy nawołujemy do wytrwałości i hartu, do przełamywania trudności, trudności wzrostu, których niepodobna ominąć przy tak wielkim zasięgu zadań, jakie my mamy przed sobą, które musimy i potrafimy przełamać szybko na naszej drodze do socjalizmu.

Należy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpaloną przez imperialistycznych ludobójców.

Jest naszą ambicją, aby zapewnić obecnemu i podraśniętym pokoleniu pełne napięcia i twórczych poszukiwań bogate życie w warunkach

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ludzie pracy uroczysto obchodzili 60 rocznicę urodzin swego Prezydenta

WARSZAWA (PAP) We wszystkich zakątkach kraju uczucia i myśli milionów ludzi pracy miast i wsi kierowały się w dniu 18 m. — w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruła ku Dostojnemu Solenizantowi.

Ludzie pracy na uroczystych zebraniach i maso-

wach manifestowali swą gorącą miłość ku Pierwszemu Budowniczemu Polski Ludowej. Tysiące załóg robotniczych, dokonując w tym dniu podsumowania powziętych zobowiązań, podejmowało nowe postanowienia, by czynem swym zadokumentować świadomą postawę w walce o socjalistyczne jutro naszego

narodu, w walce której przewodzi organizator zwycięstw polskiej klasy robotniczej, Prezydent Bolesław Bierut.

Naród NRD pogłębia wiedzę o Polsce

BERLIN (PAP) W Berlinie otwarta została wystawa pt. „Rzut oka na polskie życie kulturalne”. Wystawa obrazuje zwłaszcza dziedziny teatru i filmu oraz ilustruje odbudowę obszarów Polski zniszczonych przez wojnę.

W salonach klubu pracowników kultury i sztuki w Berlinie odbył się z inicjatywy Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską koncert, w programie którego wykonane zostały utwory Chopina i Szymanowskiego. Przemówienie wstępne wygłosił sekretarz Generalny Towarzystwa — Karl Wloch.

W Warszawie otwarto wystawę z okazji 10-lecia PPR

WARSZAWA (PAP) W dniu 18 bm. w b. Pałacu Radziwiłłów przy Trasie W-Z otwarta została zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego PZPR, wystawa z okazji dziesięciolecia Polskiej Partii Robotniczej.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli — członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, członkowie Komitetu Centralnego PZPR,

przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych. W otwarciu uczestniczyli liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego jak również reprezentanci społeczeństwa stolicy.

W imieniu organizatorów wystawy przemówił członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Jóźwiak — Witold.

Po części oficjalnej zebrani zwiedzili wystawę.

Depesza

KC Komunistycznej Partii ZSRR

do Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruła

Do Przewodniczącego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Towarzysza Bolesława Bieruła

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w dniu Waszego 60-lecia gorąco pozdrawia Was — bojowego organizatora i kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wypróbowanego bojownika o interesy klasy robotniczej i chłopstwa Polski, o zachowanie i umocnienie pokoju między narodami, o sprawę socjalizmu.

Serdecznie życzymy Wam dobrego zdrowia i nowych sukcesów w Waszej działalności, zmierzającej do dalszego rozwoju bratniej Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet Centralny
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Depesza Józefa STALINA

do Prezydenta RP Bolesława Bieruła

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruła

Warszawa

W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej ludowo-demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzeczypospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie.

J. STALIN

Depesza do Generalissimusa STALINA

wystosowana przez uczestników akademii

ku czci 60 rocznicy urodzin
Prezydenta Bolesława Bieruła

Do
Towarzysza Józefa Stalina

MOSKWA — KREML

Zebrani na uroczystej akademii ku czci 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruła z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością przyjęliśmy serdeczne życzenia przesłane przez Was naszemu Prezydentowi i Przewodniczącemu naszej Partii, a w jego osobie — całemu narodowi polskiemu.

Naród polski, pod kierownictwem klasy robotniczej mógł odzyskać niepodległość i zbudować państwo demokracji ludowej dlatego, że najlepsi synowie naszego narodu od dziesięcioleci widzieli przyszłość Polski w nierozdzielnej współpracy z rewolucją rosyjską, kierowaną przez Lenina i Stalina, dlatego, że kraj zwycięskiej rewolucji socjalistycznej i narody wielkiego Związku Radzieckiego podały w latach najcięższej niedoli bratnią dłoń narodowi polskiemu.

Wasze imię, Towarzyszu Stalin było i jest sztandarem walki polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego o lepszą przyszłość. Wasze imię, Wasza nauka i przykład przyswiecały najofiarniejszym wojownikom naszego narodu, wśród których pierwsze miejsce zajmuje Bolesław Bierut — wielki budowniczy i kierownik nowej, zjednoczonej, niepodległej, Ludowej Polski.

Serdeczne słowa Wielkiego Stalina, chorążego pokoju i przyjaciela narodu polskiego będą dla nas nowym bodźcem do wzmocnienia pracy na rzecz pogłębienia i umocnienia przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego. Pod kierownictwem Towarzysza Bieruła, wiernego ucznia Lenina i Stalina poświęcimy wszystkie nasze siły budownictwu Polski socjalistycznej i sprawie pokoju między narodami.

Dobro narodu niemieckiego wymaga szybkiego zjednoczenia kraju

Deklaracja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej na posiedzeniu dnia 17 kwietnia br. omawiała obecną nadzwyczaj poważną dla narodu niemieckiego sytuację i przyjęła deklarację, która głosi m. in.:

Prośba rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, skierowana do mocarstw okupacyjnych 13 lutego br., w sprawie przywrócenia jednolitości Niemiec i dania nareszcie Niemcom traktatu pokojowego, odpowiadała jednomyślnym pragnieniom i dążeniom pokojowym naszego narodu. Rząd ZSRR w swej nocy i w swoich propo-

zycjach z dnia 10 marca br. uznał te sprawiedliwe żądania narodu niemieckiego i zaproponował rządowi Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji podjęcie konkretnych kroków dla uczynienia im zadość. Jednakże rządy tych krajów w swej odpowiedzi na notę rządu radzieckiego zajęły wymijające stanowisko i zastosowały taktykę przewlekania sprawy, nie wyrażając zgody na omówienie radzieckiego projektu podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i nie składając swych własnych propozycji.

W nocy z dnia 9 kwietnia br. rząd ZSRR zaproponował znów z naciskiem, ażeby rządy czterech mocarstw pełniących funkcje kontrolne w Niemczech podjęły wspólną dyskusję nad projektem traktatu pokojowego z Niemcami, jak również nad kwestią utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Czas nagli i wymaga powzięcia decyzji.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia

traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. Uznając konieczność takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiliby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie.

Naród niemiecki powinien wiedzieć, co musi uczynić: albo naród niemiecki zabierze głos i rozwinie walkę o swe interesy narodowe, albo też ludność Niemiec Zachodnich wpadnie w pułapkę, którą zgotowali mu imperialiści amerykańscy, przy czym jasne jest, że w tym wypadku przywrócenie jednolitości Niemiec nie będzie łatwą sprawą.

Nadeszła chwila czynu dla doprowadzenia do jednolitości Niemiec w warunkach pokoju i wolności! Patriotyczny ruch oporu w Niemczech Zachodnich i demokratyczny ustrój państwowy w Niemczech Republice Demokratycznej muszą być silne i potężne, aby w pełnym uzbrojeniu przeciwstawić się podstępny planom wrogów Niemiec i udaremnić je.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wzywa wszystkich patriotów niemieckich, aby zjednoczyli się w walce o uratowanie narodu i o nowe życie w warunkach pokoju, wolności i dobrobytu.

Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Berlin, dnia 17 kwietnia 1952 r.

Wielką tkalnię uruchomiono w Turku

Ludność Turku i okolicznych wiosek otrzymała od władzy ludowej w dniu urodzin Prezydenta Bieruta wspaniały dar — piękną, wielką tkalnię materiałów jedwabnych, wyposażoną w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i socjalne.

Oddanie do produkcji tego wielkiego obiektu już w dniu 18 kwietnia br. na miesiąc przed terminem, stało się możliwe dzięki wcześniejszemu wykonaniu przez załogę budowniczych i ekipy montażowe zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta.

Już 21 powiatów zakończyło siewy

W dniach 18 i 19 bm. dalsze powiaty woj. poznańskiego zakończyły siewy głównych zbóż jarych. Łącznie już 21 powiatów zakończyło całkowicie siewy. W dniu 22 bm. zakończy siewy trzy ostatnie powiaty a mianowicie: Kępno, Trzcianka i Chodzież. Na 377 istniejących spółdzielni produkcyjnych zakończyło siewy 327. Do soboty ubiegłej zagospodarowano 35% istniejących odłogów.

Globalna wartość zobowiązań wsi wielkopolskiej w bieżącej akcji siewnej wynosi w przeliczeniu na pniadzie 157 milionów złotych. Do dnia 18 bm. zrealizowano zobowiązania wartości 50 milionów złotych.

Z uwagi na słabe rozwinięcie się ozimín zwłaszcza pszenicy, wskazane jest zasilanie ich pogłównie nawozami saletrazakowymi, które są do nabycia we wszystkich gminnych spółdzielniach.

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

kach pracy pokojowej, opartej na nowych stosunkach między narodami, których wzór daje nam wielki Związek Radziecki.

Nie ma nic bardziej zaszczytnego, jak sprostać temu zadaniu i pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata.

Partia nasza i jej kierownictwo powierzyły mi, jako swemu długoletniemu członkowi, odpowiedzialne zadania organizacyjne i państwowe. Sądzę więc, że te serdeczne uczucia, które z okazji mego 60-lecia polskie masy pracujące wyraziły nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach, w pracy produkcyjnej, w zobowiązaniach twórczych i współzawodnictwie socjalistycznym dotyczą w całości partii, są wyrazem uznania dla jej wysiłków i zasług. W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć najgorętsze podziękowanie u-

czestnikom współzawodnictwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, którzy w listach, utworach i wypowiedziach, w różnych też innych formach nadesłali mi wyrazy swych życzeń, pozdrowień i uczuć. Co się mnie oświadcza, staram się wypełniać powierzone mi zadania w miarę moich sił i umiejętności. Chciałbym zapewnić was, towarzysze, że niczego nie pragnę więcej, jak sprostać godnie tym zadaniom.

Oczywiście, zadaniem kierowania polityką partii, zadaniem prawidłowego wytyczania kierunku rozwoju i uciśniania naszego państwa ludowego — może sprostać tylko jednolity, zwarty, doświadczony i zahartowany w walce zespół ludzi, tylko kolektyw bezgranicznie wierny sprawie proletariackiej i wielkiej idei socjalizmu, umiejący stosować w swej codziennej pracy naukowe metody marksizmu - leninizmu.

Partia nasza ma taki zespół ludzi — jest nim Komitet Centralny Partii, jej Biuro Polityczne. Kierownictwo PZPR strzeże też jak najwierniej zasady sojuszu robotniczo - chłopskiego i ściślejszej współpracy z innymi stronnictwami i organizacjami, stanowiącymi oparcie polityczne władzy ludowej. W swej codziennej pracy organizacyjnej i ideologicznej kierownictwo partii opiera się na ofiarnym wysiłku wielu tysięcy aktywistów, wypełniających z najwyższym oddaniem wspólną wolę partii, która od dziesiątków lat kroczy na czele polskiej klasy robotniczej, a dziś stała się partią, której zaufała ludność polska, partią bojowników o najwyższe potrzeby i cele narodu, o jego siłę, wielkość i twórczość, szczęśliwą przyszłość.

Konkurs

popularyzujący
zbiórkę odpadków
organizuje

„Gazeta Poznańska”

„Gazeta Poznańska”, w porozumieniu z Centralą Odpadków Użytkowych, organizuje wielki konkurs, mający na celu spopularyzowanie zbiórki odpadków użytkowych. Wśród uczestników konkursu zostaną rozlosowane cenne nagrody, m. in. motocykl, radio, zegarek, rowery, 2-tygodniowy bezpłatny pobyt na wczasach „Orbisu”, nylony, stylony, książki itp. Konkurs trwa od 20 bm. do 10 maja.

Załoga Pafawagu wykonała zobowiązania

Gorące uczucia przywiązania i miłości do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Prezydenta Bolesława Bieruta, które znalazły swój mocny wyraz w socjalistycznym czynie produkcyjnym jeszcze raz zmanifestowała załoga Pafawagu na uroczystej masówce w dniu 18 bm.

W uchwalonym liście do Prezydenta RP załoga Pafawagu melduje o wykonaniu swych zobowiązań.

Budowniczo- elektrowni giganta Miechowice uruchomili przedterminowo olbrzymią turbinę

KATOWICE (PAP)

Wspaniałym czynem produkcyjnym uczcili 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta budowniczo-
elektrowni giganta naszej energetyki — elektrowni Miechowice. W przededniu rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta oddana zostanie do ruchu próbnego olbrzymia turbina, największa z dotychczas istniejących w Polsce.

O przyspieszenie terminu uruchomienia turbiny, przewidzianego zgodnie z planem budowy elektrowni na dzień 1 maja br. walczyły zwycięsko dziesiątki brygad robotniczych.

Ukoronowaniem ostatniego etapu walki o wypełnienie zobowiązań były warty na cześć Prezydenta Bieruta, do których stanęło 46 brygad monterów, ślusarzy, spawa-

czy, murarzy i robotników budowlanych.

Budowa i ustawianie zbiorników wody zasilającej, przewidziane na dzień 9 kwietnia br., zostało wykonane do dnia 12 marca br. Przy tych pracach 7-osobowa brygada monterów W. Linka, wykonując przeciętnie 182 proc. normy, zaoszczędziła 1544 roboczo-godzin i wykonała wszystkie swoje prace o 8 dni wcześniej niż przewidywało zobowiązanie.

Montaż transportera i ślimaków do odpowietniania kotła, przewidziany na dzień 9 kwietnia, wykonany został do dnia 15 marca br.

W dniu 17 bm. budowniczo-
elektrowni „Miechowice” przesłali Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi meldunek.

Życie i walka Bolesława Bieruta⁽⁶⁾

W całej pełni wre praca nad odbudową gospodarki narodowej. Mamy już czym się poszczycić. „Wspólnym wysiłkiem wskrzesiliśmy życie w zniszczonym barbarzyńsko kraju. Ożywiłmiś polskości na Ziemiach Odzyskanych, na których miliony Polaków znów żyją i pracują dla Polski” — mówi Prezydent Rzeczypospolitej w orędziu do narodu z 5 lutego 1947 r.

Wśród ogromu zajęć Bolesław Bierut znajduje czas, aby oświadczyć, że wieloma ważnymi, szczególnie budownictwa gospodarczego. Rozmawia z inżynierami i udziela cennych uwag przy ustalaniu planów większych inwestycji.

Stają najtrudniejszą opieką otacza budownictwo Warszawy.

Bitwa o Warszawę trwa. Prezydent czuwa, pobudza, kieruje budową socjalistycznej stolicy narodu.

„Kiedy 18 miesięcy temu wesliśmy do Warszawy śladem zwycięskich oddziałów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego — mówi Bolesław Bierut z okazji otwarcia mostu Poniatowskiego w dniu Święta Odrodzenia 22 lipca 1946 r. — poprzysięgliśmy odbudowanie stolicy. Poprzy-

słęgaliśmy — mimo, że mogło się to wydać szaleństwem...

Ta decyzja była wyrazem wiary narodu we własne siły, rozstrzygnięciem o losach Warszawy. Po wielu, wielu latach będzie można w pełni ocenić jej wagę i znaczenie. Dziś już możemy dostrzec jej skutki doraźne.

Warszawa żyje, Warszawa się odbudowuje, Warszawa pracuje...

W kierowaniu nową państwą ludowego Prezydent, w miarę postępów odbudowy gospodarczej, zwraca coraz baczniejszą uwagę na rozwój oświaty, nauki, kultury. Naród, który rośnie, wznosi się na wyższy poziom, musi być narodem oświeconym, korzystającym w pełni z dobrodziejstw kultury. Polska Ludowa ma już wielkie osiągnięcia na tym polu. „Po raz pierwszy w naszej historii — mówi Prezydent 3 maja 1946 r. — dziełko robotnicze i chłopskie ma otwartą drogę do nauki i do pracy... na wszystkich stanowiskach.

Po raz pierwszy w naszej historii robotnik i chłop jest w Polsce dyrektorem fabryki, starostą, wojewodą, ministrem.

Po raz pierwszy synowie robotników i chłopów stanowią większość w oficerskich szko-

łach odrodzonego Wojska Polskiego, tworząc podstawy nowego, demokratycznego korpusu oficerskiego”.

Ale nie dość na tym. Przed Polską Ludową stoją olbrzymie zadania na polu krzewienia oświaty, kultury, nauki. „Rola nauki polskiej w naszym układzie stosunków — mówi Prezydent na ogólnym zgromadzeniu członków Akademii Umiejętności w Krakowie w czerwcu 1946 r. — może i powinna być bez porównania większa niż kiedykolwiek... Przed uczonymi polskimi już dziś stoi do rozwiązania mnóstwo problemów praktycznych”. I Prezydent wylicza dziesiątki takich problemów, których rozwiązanie jest pilne i nieodzowne dla rozwoju przemysłu i rolnictwa, stoczni okrętowych, floty morskiej, miast i uzdrowisk.

Jak najcenniejszy związek z codziennym życiem kraju, z robotnikami, chłopami i pracownikami umysłowymi musi istnieć również w dziedzinie twórczości kulturalnej. „Trzeba, aby nasi twórcy współczesni pamiętali — mówi Prezydent we Wrocławiu, na otwarciu radiostacji w listopadzie 1947 r. — że ich dzieła powinny kształtować, porządować, wychowywać naród. Trzeba, aby nasi twórcy, nasza litera-

tura, nasz teatr, nasza muzyka, nasz film związane były jak najściślej ze społeczeństwem, z jego bolączkami i dądaniami, z jego wysiłkami, z pracą, marzeniami, aby wskazywały mu drogę, mobilizowały do twórczej pracy, aby wydobywały z ludzi najsłabsze, stawały się bodźcem postępu i doskonałości społecznej”.

Podsumowując z końcem 1947 roku w orędziu do narodu osiągnięcia pierwszego roku planu trzyletniego, Prezydent Bierut z uzasadnioną dumą stwierdził:

„Po raz pierwszy w dziejach Polski wielomilionowe masy jej ludu pracującego poczuły w sobie wielką, mądrą, godną godności rzeczywistych obywateli i gospodarzy swego kraju. To one — te masy ludowe tworzą dziś nową historię Polski. To ich praca, ich zapal, ich oddanie, ich patriotyzm, ich wiara w piękną przyszłość Polski Ludowej jest źródłem siły, źródłem życia, źródłem niewyczerpanych naszych bogactw, źródłem przyszłego rozkwitu ojczyzny...”

W nowej fazie rozwojowej naszego kraju w 1948 r., gdy przed Partią stanęło zadanie dalszego wypierania ele-

mentów kapitalistycznych i zastrzeżenia się walka klasowa, ponownie wystąpiły w całej jasności prawicowe i nacjonalistyczne poglądy Gomułki i jego grupy.

U podłoża tych wrogich poglądów Gomułki i jego grupki leżała nacjonalistyczna nieufność wobec ZSRR i dążność do sprowadzenia Polski z jedynej właściwej drogi budownictwa socjalistycznego. Gomułka stał się na pozycje obozu imperialistycznego w ślad za zdraździecką bandą Tito.”

Wiara i siła tchną słowa Bolesława Bieruta wygłoszone na zakończenie obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego PPR w sierpniu 1948 r., które rozgromiły odchylenie prawicowo - nacjonalistyczne.

„Śmieszni i nikczemni — mówił Bierut — okazały się próby reakcji, spekulacji na perspektywach wahań i rys ideologicznych w zwartym zespole kierownictwa Partii. Polska Partia Robotnicza — to Partia posiadająca w sobie, w swych kadrach czołowych potężną spuściznę rewolucyjnego hartu, którego ugiąć i złamać nie podobna. Gwarantując niezłomność ideologiczną Partii stanowiącej jej czujną postawą bojową, jej ży-

wa, codzienna, łączność z masami pracującymi, jej bezgraniczna wierność wobec wypracowanych zasad ideologicznych marksizmu - leninizmu.

Stąd wniosek wypływający ze wskazań i dorobku programu dla Partii: jeszcze mocniej niż kiedykolwiek zwracać się do wszystkich ogniw Partii z masami pracującymi...”

Bierut wskazuje, że nie wolno zadowalać się dotychczasowymi osiągnięciami w budownictwie Polski Ludowej. Są one tylko początkiem wielkich zadań, które stoją przed nami. Zadania te polegają na tym, aby znieść i usunąć całkowicie upośledzenie człowieka pracy, które pozostawił po sobie i na którym opierał się stary ustrój społeczny. Może to być osiągnięte tylko w drodze rozwoju socjalistycznych elementów gospodarki narodowej, przez urzeczywistnienie socjalizmu.

*) Niecne zamiaty odchyleńców prawicowo - nacjonalistycznych spaliły na panewce. Komitet Centralny Partii zdecydowanie potępił na wskroś fałszywe poglądy Gomułki na historię ruchu robotniczego w Polsce i walkę wyzwolenia mas ludowych. W drugiej połowie 1948 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PPR rozwinęło szeroką walkę całej Partii o przezwycięzenie i wykarbowanie odchylenia prawicowo - nacjonalistycznego.

Wkrótce już Ostrów otrzyma nową centralną aptekę, która znajdować się będzie u wylotu ulicy Wrocławskiej i placu Stalina.

Zarząd Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Lesznie wykazuje ożywioną działalność. W ubiegłym roku wygłoszono 10 wykładów oraz przedstawiono 9 pokazów z dziedziny chirurgii. Na rok bieżący sporządzono terminarz zebrań i wykładów miesięcznych, które zapowiadają się ciekawie. Prowadzą je będa: prof. dr Dews, doc. dr Kubiński, dr Bylina, dr Baranowski, dr Wierzejewski i inni. (R)

Wsie powiatu śremskiego otrzymały w ubiegłym roku za pośrednictwem G. S. towary przemysłowe na ogólną sumę 45 milionów zł.

Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej w Rakoniewicach przygotował udane przedstawienie pt. „Dziur-dziowie” według Orzeszkowej, z którego dochód przeznaczono na zakup pomocy naukowych i dożywianie dzieci szkolnych. (kh)

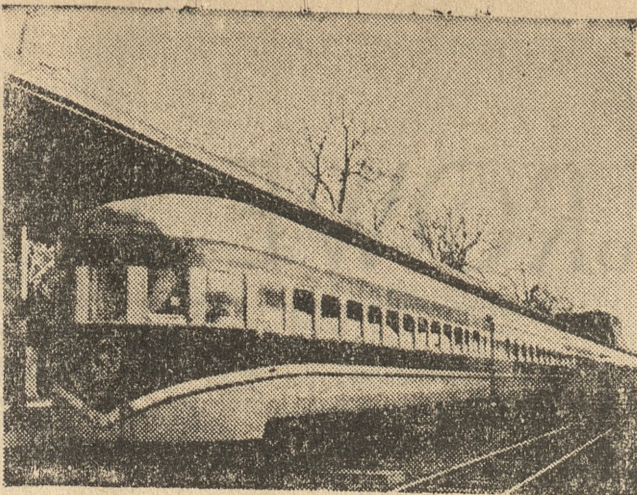
W muzeum leszczyńskim zorganizowano dwie wystawy prehistoryczne pt.: „Rzemiosło u starych Polan” i „Pradzieje Pomorza”. (R)

Na zebraniu miesięcznym koła miejskiego Stronnictwa Demokratycznego w Żninie, członkowie jednogłośnie potępił nikczemną zbrodnię popełnioną na patriotach greckich i wypowiedzieli się przeciwko przestępcom wojennym, posługującym się bronią bakteriologiczną w Korei. (ke)

W ostrowskim Browarze zakończono 100-godzinny kurs języka rosyjskiego. Słuchacze otrzymali zaświadczenia uprawniające ich do udziału w kursie II stopnia.

Obok istniejącej przy oddziale Związku Zawodowego Kolejarzy w Lesznie sekcji pszczelarskiej, założono sekcję hodowców zwierząt futerkowych, do której zapisało się 46 członków. (R)

Kaliska spółdzielnia „Pralnia” melduje, że plan produkcyjny w pierwszym kwartale wykonała w 104 proc. (t)



Fot. — CAF
Od chwili objęcia rządów przez władzę ludową kolejnictwo chińskie wykazuje szybki rozwój. Długość linii kolejowych w Chinach wynosiła w czerwcu 1951 roku 22 639 km, podczas gdy w 1947 roku ogólna długość linii kolejowych wynosiła 6 884 km. Pociągi zostały wyposażone w nowoczesne urządzenia. Na zdjęciu: nowy pociąg na linii Pekin—Tien-tsin.

Aktualne zadania młodzieży w pracy nad usprawnieniem spółdzielczości samopomocowej na wsi

Młodzież zatrudniona w spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej niedostatecznie do tej pory walczyła o podniesienie poziomu pracy poszczególnych placówek Gminnych Spółdzielni. Za mały był udział młodzieży ZMP w walce o pełne zaopatrzenie wsi, o podniesienie poziomu pracy kulturalnej i ideologicznej, wśród pracowników.

Ostatnie dni były okresem aktywizacji. W całym województwie odbyły się w gminach narady, mające na celu mobilizację pracowników młodzieżowych, zatrudnionych w spółdzielczości samopomocowej, do wykonania zadań 3 roku planu 6-letniego.

Zwiększenie udziału młodzieży w realizacji planów gospodarczych spółdzielni osiągnięte przez podniesienie jej świadomości politycznej oraz przez podniesienie kwalifikacji zawodowych, zwiększenie odpowiedzialności młodzieży za pracę GS. Ostrą walkę toczyć będzie młodzież o likwidację mank i wszelkiego rodzaju nadużyć. Niezależnie od tego młodzież zwiększy udział w

dział w pracy kulturalno-oświatowej oraz w sporcie. W naradach brali udział przedstawiciele ogniw nadrzędnych organizacji ZMP-owskiej i spółdzielczości oraz przedstawiciele czynnika społeczno-politycznego. Podjęto szereg ważnych uchwał i zobowiązań, dotyczących sposobu wykonania zadań stojących przed młodzieżą. Do osiągnięcia jak najwyższego poziomu pracy przyczynia się

18 raz „Wodewil Warszawski” w Żninie

Znany z szeregu występów w Żninie i powiecie chór im. Moniuszki, zorganizowany przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców, wystawił „Wodewil Warszawski”. Sztuka ta, grana 17 razy, ściągła do sali Miejskiego Ośrodka Kultury około 7 tys. widzów. Dowodził do dobrej gry aktorów. Sztukę reżyserował Leon Chrzanowski, a kierownikiem muzycznym był znany dyrygent i muzyk Janusz Lewicki. Dekoracje o nledoborów i wszelkiego rodzaju nadużyć. Niezależnie od tego młodzież zwiększy udział w

Przykład godny naśladowania

Przykładem wzorowego działacza społecznego w gromadzie Wilkowyja (pow. Jarocin) jest nauczyciel szkoły podstawowej Ewaryst Janowski. Rozumiejąc znaczenie kontraktacji roślin zbożowych rozwinął on działalność uświadamiającą wśród chłopów. Na licznych zebraniach wyjaśniał korzyści jakie osiąga rolnik biorący czynny udział w kontraktacji nie tylko roślin, lecz także trzody chlewnej, mówił o wielkich budowlach socjalizmu, o potrzebie zwiększonego zaopatrzenia miast w mięso.

Wynikiem tych zebrań jak również rozmów indywidualnych przeprowadzonych z chłopami w Wilkowyji, Ciel-

czy i w Kątach — 109 gospodarzy zakontraktowało 23,26 ha jęczmienia, 4,25 ha owsa, 2 ha wyki i 8,87 ha lnu. Wyniki te dowodzą, że rozumne wyjaśnianie chłopom tych zagadnień, nad którymi często może nie zastanawiali się — przynosi dobre rezultaty. (J. R.)

USUNĄĆ te niedociągnięcia

Do przodujących chłopów w gromadzie Psary (pow. Osów) należą Stanisław Kowalczyk i Piotr Banasiak, którzy wykonali wszystkie obowiązki wobec Państwa i odstawiają po 700 litrów mleka miesięcznie. Rolnicy ci, podobnie zresztą, jak wszyscy mieszkańcy wioski, narzekają na brak środków dezynfekcyjnych przydatnych w gospodarstwie, zwłaszcza w okresie wiosennym. Luno zmartwienie chłopów z Psar stanowi brak szczepionek surowicy, które powinny otrzymać przodownicy weterynaryjni. Większą uwagę na właściwy rozdział towarów winien także zwrócić komitet członkowski sklepu gminnej spółdzielni. Te wszystkie niedociągnięcia trzeba usunąć! (MP)

Piękne zobowiązanie

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i na cześć święta 1 Maja instruktor oświaty, kultury i sportu przy Zarządzie Pow. Oddz. ZSCh. w Obornikach — Franciszek Kierecki podjął zobowiązanie zorganizowania zespołu teatralnego w samym mieście powiatowym. Zobowiązanie swoje już wykonał, w ciągu 4 dni, tworząc 21-osobowy zespół, który pierwsze przedstawienie da 15 maja br.

Nadmienić należy, że Fr. Kierecki założył już 27 zespołów teatralnych w powiecie obornickim, których 4 zespoły weźdły do eliminacji wojewódzkiej Festiwalu Sztuk Polskich. (pr)

Więcej zainteresowania czytelnik

Biblioteka Miejska w Kościanach liczy ponad 900 czytelników. Dwie trzecie czytelników biblioteki to młodzież. Nie zdołano niestety wzbudzić zainteresowania społeczeństwa czytelnik, która jest i estetycznie urządzona i dobrze zaopatrzona.

NIEDZIELA Agnieszki	Słódce w.: 4.44 zach.: 19.00 Księżyc w.: 3.17 zach.: 14.18
PONIEDZIAŁEK Leona	Słódce w.: 4.42 Księżyc w.: 3.29 zach.: 15.44 zach.: 19.04

Pogodnie lub dość pogodnie. Dniem temperatura maksymalna od +14 st. C. na północnym wschodzie do +22 st. C. w głębi kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dyżur pełnią: Państw. Szpital Klin. im. Święcieckiego (chirurgia i internia), ul. Przybyszewskiego nr 49 (tel. 79-37).

APTEKI:
nr 93 — Wrocławska 31
nr 104 — Wielka 11
nr 107 — Matejki 1
nr 109 — A. Lampe 2
nr 115 — Mickiewicza 22
nr 173 — Dzierżyńskiego 275/277
nr 174 — Rokossowskiego 47

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr.
Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, nacz. red. 78-76, sekr. red. 74-86, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72)

Godziny przyjęć: od 10-12. Prenumerata: Przyjmuje PPK „Ruch” Poznań, ul. Kałaska nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4,05; kwartalnie zł 12,15; półrocznie zł 24,30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-10135

Zdobywaj SPO

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanego głównego księgowego zaangażuje natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Głos Wielkopolski dla K914.

Teatry

OPERA — niedz. g. 19 — „Borys Godunow”,

poniedz. — nieczynna,

wtorek g. 19 — „Halka”,

środa g. 18.30 — „Bunt żaków”,

czwartek g. 19 — „Madame Butterfly”,

piątek g. 19 — „Faust” z „Nocą Walpurgii”,

sobota g. 19 — „Tosca”,

niedz. g. 19 — „Cyryl i Seweryn”,

środa g. 19 — „Ruchome piaski”.

POLSKI — niedz. g. 14 i 18.30; wtorek, środa, czwartek, sobota godz. 18.30; niedz. g. 14 i 18.30 „Balladyna”.

NOWY — codziennie z wyjątkiem poniedziałku i wtorku g. 19 — „Ruchome piaski”.

KOMEDIA MUZYCZNA — niedz. g. 15.30 — „Wodewil Warszawski”,

g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”,

codziennie z wyjątkiem poniedziałku i wtorku g. 19 — „Ruchome piaski”.

MELODEGO WIDZA — niedz. g. 15 i 18 „Czarodziejski kalosz”,

wtorek, środa, czwartek i sobota godz. 18 „Oslem lutek i jeden miś”,

niedz. godz. 15 — „Czarodziejski kalosz”,

g. 18 — „Oslem lutek i jeden miś”.

AULA U. P. — g. 11.15 poranek symfoniczny.

PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZNIU: niedz. — Gniezno — „Próba sił”,

środa — „Sześćdziesiąt Frania”,

poniedz. Kolo — „Próba sił”.

Kina

APOLLO — por. g. 12 „Uzennica 1a”,

g. 10 „Ludzie bez skrzydeł” (od lat 14),

g. 14.16 18 i 20.15 „Wielkie nadzieje” (od lat 14)

CO — GDZIE — KIEDY

BAŁTYK — por. g. 10 i 12 „Zwycięski powrót” (od lat 7),

g. 15.30, 18 i 20.30 „Młodość Chopina” (od lat 7)

MUZA — por. g. 10 i 12 „Konfrontacja”,

g. 14, 16, 18 i 20 „Na arenie” (od lat 7)

RIALTO — por. g. 10 „Miasto młodzieży” (od lat 12),

g. 12 i 14 — dla najmłodszych „Chiński cyrk”,

g. 16, 18 i 20 „Człowiek bez jutra” (od lat 14)

WARTA — aktualności g. 10 i 11, młodzieżowe g. 14 i 16 „Młodzi marynarze”,

g. 18 i 20 „Alarm” (od lat 14)

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Złote rożnowerw” (od lat 14)

PIAST — g. 15, 17 i 19 — „Wędrowni czarodzieje”.

KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 14, 16 i 18.30 „Wędrowni czarodzieje”.

WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX wieku” (godz. 10-15).

ARCHIWUM PAŃSTWA ul. 23 Lutego 41/43 — Wielkopolska i Poznań w dokumentacji archiwalnej (g. 10-16).

VIETLICA ART-PLA STYKÓW ul. 27 Grudnia 4 — Wystawa prac Edmunda Szyffera (godz. 10-18)

Radio

PROGRAM II Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P.), 21, 23.50

Koncerty:

5.22 — poranny 6.15 — pieśni polskie 6.50 — muzyka operetkowa 7.20 — pieśni różnych narodów 12.15, 12.45 — na swojską nutę 13.30 — duety fortepianowe 13.55 — radzieckie pieśni ludowe 14.30, 16.35 (P.) — muzyka hiszpańska 17.15, 18 — recital skrzypcowy 19.05 (P.) — uczymy się śpiewać 19.15 (P.) 20.15, 21.30 — muzyka operowa 23.05.

Sport:

22, 22.30 (P.), 22.40 (P.) — reportaż z wy-

2 ślusarzy maszynowych do naprawy maszyn do obróbki metali przyjmie zaraz Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. Należy złożyć podanie z życiorysem. K893

ścigów motocyklowych o Puchar Pokoju.

Poniedziałek 21 bm.

K na

APOLLO — g. 16, 18 i 20 — „Wielkie nadzieje” (od lat 14)

BAŁTYK godz. 14 — „Grzesznicy bez winy” (od lat 14),

g. 16, 18 i 20 „Wielki koncert”

MUZA godz. 16, 18 i 20 „Przeżycie” (od lat 18)

RIALTO g. 16, 18 i 20 „Człowiek bez jutra” (od lat 14)

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Młodzi marynarze”,

g. 18 i 20 „Alarm” (od lat 14)

FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 godz. 10-22 „Indie”.

Radio

PROGRAM II Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P.), 21, 23.50

Koncerty:

5.22 — poranny 6.15 — pieśni polskie 6.50 — muzyka operetkowa 7.20 — pieśni różnych narodów 12.15, 12.45 — na swojską nutę 13.30 — duety fortepianowe 13.55 — radzieckie pieśni ludowe 14.30, 16.35 (P.) — muzyka hiszpańska 17.15, 18 — recital skrzypcowy 19.05 (P.) — uczymy się śpiewać 19.15 (P.) 20.15, 21.30 — muzyka operowa 23.05.

Kierownik budów (radio, tele- i elektrotechnicznych), technik budów, monterów zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych na prace wyjazdowe. Wynagrodzenie w/g stawek budowlanych. Zgłoszenia osobiste lub listowne: Samodzielna Grupa Robót Wydzielonych, Warszawa, ul. Zabkowska 15. K874

LEIKARZY SEZONOWYCH

przyjmuje na Wybrzeże R.S.P. „Fotoplastyka”, Sopot, ul. Grunwaldzka 4/6. K877

lekarze

Dr med. Andrzej Potyrała, adiunkt Kliniki Neurologii, przyjmuje od 16-18: Poznań, Inżynierska 3, m. 1. 5339g

Wolne posady

Uczeń krawiecki potrzebny. — Poznań Wrocławska 23. 5425g

Uczeń kominarski potrzebny. — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 89, m. 5 5509g

Technika dentystyczna poszukuje zaraz lub od 1 maja br. Szalczewski, dentysta, Ro-gożno Wlkp 5447g

Maszynistka potrzebna Oferty z krótkim życiorysem do Głosu Wlkp dla 5595g

Gospośia samodzielną potrzeba zaraz, okolica Warszawy, rodzina lekarska. Zgłoszenia osobiste: Poznań, Sczanieckiej 2, m. 6 w poniedziałek 21 bm. godz. 17-20 5561g

Nauka

Przemieszczalne nowoczesne ko-respondencyjne kursy księgowości kół skrytka 163 K75g

Osobiste

Obelga rzucona na ob. Stefania Bartkowiaka Włókrow pow. Poznań, odwołuje — Teresa Woltzack, Włókrow pow. Poznań 5420g

Sprzedaże

Szafę żelazną 2-drzwową, 2000 X 1000 X 500 mm — sprzedam Fr. Ławicki, Poznań, ul. Czerwonej Armii 68 5567g

Fa „Krosno”, Poznań. Libel-ty 26 zamienia materiały samodzielną za przedzie we-niana 5537g

Zakład Wylegowy P.G.R. Poznań-Debiec, ul. Rydyńska 4 (barak przy dworcu Poznań-Debiec)

sprzedaje w dniach 24 i 25 kwietnia br.

PISKŁĘTA jednodniowe rasy Leghorn po cenie 4. — zł za sztukę K907

15 m waga ogrodowego 3/4 ca-ła kupię, Poznań, Czerwonej Armii 34, sklep galanterii. 5571g

Zamiana

3-pokojowe mieszkanie, luku-sowe, i petro, Katowice — Siemianowice — centrum, za-mienie na podobne w Pozna-niu, Of. Głos Wlkp, dla 5498g.

2 pokoje kuchnia zamienie na 3, 4 kuchnię, ewtl. wykoń-czę, Poznań, Hetmańska 29, m. 5 5560g

Różne

Plisy oszczędnościowe (z pro-стого kłosa) oraz wszelkie inne rodzaje. Krojenie spód-nic na miejscu. Obchodzenie guzików Dla krawczyń za-miejsowych odbiór w tym samym dniu „Hafra” Poznań, Stary Rynek 58, I ptr. 5563g

Kupna

Łodówkę „Elektrolux” na gaz, kompresor chłodniczy lub po-wietrzny, części chłodnicze kupi Freyer, Poznań, Mickie-wicza 15, warsztat, tel. 10.90. 5559g

Łodówkę na gaz kupię Oferty Głos Wlkp dla 5377g

Głazki grzebienie, długość 160 kupię, Oferty Głos Wielkopolski dla 5470g.

Poszafskie Zakłady Przemysłu Odzieżo-wego im. Komuny Paryskiej Poznań, Kraszewskiego 21/25 zakupia

STOPERY 60 i 100. Zgłoszenia kierować Dział Zaopatrzenia. K909

Szuka lokalu

2 osoby szukają pustego po-koju 4 X 5, ewtl. za zwró-tem kosztów remontu, lub do wykończenia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 5472g.

Solidny poszukuje pokoju pu-stego lub umeblowanego, ewtl. zwrócić koszty remontu. Oferty Głos Wlkp. dla 5574g.

Pokoju umeblowanego poszu-kuje, najchętniej Kazarz — Solacz. — Oferty Głos Wielkopolski dla 5583g.

Dnia 18 kwietnia 1952 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa mamusia, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia śp.

z Lianettów

Maria Jaekel

przeżywszy lat 87.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W smutku pograżone córka i rodzina.

5614g

Dnia 18 kwietnia 1952 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. śp.

ks. prałat Stanisław Krygier

proboszcz w Maniewie

w 73 roku życia, a 49 kapłaństwa.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 10.00 w Maniewie.

W imieniu duchowieństwa dekanatu szamotulskiego ks. Michał Skórnicki, dziekan.

5572g



MOtorowe WYścigi

Motory na start!



Hej, motory na start
Zaczynamy nasz bieg
Nastaw dziś maszynę swą
na pełny gaz!
To o pokój jest bieg
Wszystkie serca na start

A zwycięży ten kto nie wie
co to lek!
Pędź w zawody z wiatrem
śmiało
Przedaj, przedaj, przedaj pędź!
Do odważnych dziś należy
Piękny ten nasz świat!



1. W przedniej części motocykla umieszczona jest kierownica, posiadająca dwójką rodzaju zakończenie: lewe i prawe. Ażeby nie nadwyręzać maszyny, jadący winien starać się kierować jedną i drugą ręką o ile możliwości w tę samą stronę. Powyżej motoru znajduje się zbiornik benzyny, którego zadaniem jest nadanie maszynie odpowiedniego obciążenia, potrzebnego do utrzymania się na powierzchni szosy. U dołu maszyny zauważyć można podłużne pasmo gazu spalinowego, otoczone blachą. Część ta zwana jest z cudzoziemską — rurą wydechową. Umieszczony z tyłu błotnik służy do pchania maszyny.

2. Jazda motocyklem jest jedną z najbardziej dostępnych umiejętności. Trzeba posiadać jedynie: 1) trochę odwagi, 2) motocykl. W czasie jazdy dobrze jest omyć przedmioty o charakterze stałym np. drzewa, domy, latarnie, aby uzyskać lepszą widoczność przebiegającej trasy. W razie katastrofy należy maszynę bezwzględnie zatrzymać i natychmiast stwierdzić, czy ma się w ogóle prawo jazdy. Dopiero potem można przystąpić do zbierania części po b. motocyklu. Jeśli w wypadek zamieszany jest drugi motocyklista, należy go przed katastrofą wylegitymować.

3. Uwaga dla nowicjuszy. Przy nabywaniu maszyny pamiętaj, że najpraktyczniejszy jest mały motocykl: o wiele łatwiej go pchać parę kilometrów do warsztatu reperyacyjnego. Przed wyruszeniem w pierwszą jazdę nie żegnaj się zaraz z rodziną. Są bowiem wypadki, że z takiej podróży motocyklista jednak wraca.

4. Pamiętaj, że motocykl jest dziś nieodzownie potrzebny i pomocny nowoczesnemu człowiekowi. Jego największą

szą zaletą jest właśnie to, że zawsze, kiedy tylko przyjdzie nam ochota, o każdej porze dnia, zimą czy latem, na wsi czy w mieście, możemy go — sprzedać, lub zamienić na aparat radiowy. MIK

Pani szanowna, prędko zacznie?

— Przypuszczam, że jeszcze z 10 minut będziemy musieli poczekać.

— No to póki co, jest możliwość w totka zagrać. Gdzie kasy?

— Tu nie ma kas i totalizatora.

— Jak to nie ma? To gdzie ja jestem, jak pragnę podziemnej komunikacji. Na Woli czy nie?

— Na Woli, ale...

— Skoro o wiele jeżeli znajduję się na torze trawiatym na tak zwanej Woli, to gdzie u wielki anieki są konie?

— Żadnych koni nie ma. Za chwilę odbędzie się wielki wyścig motocyklowy o Puchar Pokoju.

— Pani ładna, czary na Grójec, a nie na warszawskiego rodaka. Motocyklami będą po trawie zasuwają, po tych dołkach, z górki na pazurki, tak? Z kogo pani chceś drakie uskutecznić.

— Ależ ja wcale nie żartuję. Tu rok w rok odbywają się wyścigi motocyklowe. A że teren falisty, to tym większa emocja. Przepraszam pana — zdaje mi się, że ja pana poznaję. Pan Teoś Piecyk z Warszawy, prawda?

— A jak tak, to co? Za ofiarę pomyłki tu jestem, czyli tak zwanego prokwikwo.

Przesiadka mnie wypadła w Poznaniu, bo jak raz w drodze ze Szczecina do stolicy się znajduję. Wyszłem troszkę na miasto i widzę, że sprzed dworca autobusy jeden za drugim na leś na szyję gdzieś odlatują, oblepione ludźmi jak nieszczęśliwe. Za czym zdążyłem zapytanie uskutecznić o co się rozchodzi, jakżeś facci co za mną stojeli dubla mi dali w krzyże, bo jak raz pusty wóz nadleciał i wpadłem z nim do środka. Widzę, że nie klawo i postanowienie robię wysiadać, a konduktor zazna-

Kocham go ogromnie! Bo jakże nie kochać? Jest taki piękny! Gdy wyruszając na spacer znikam z nim za rogiem ulicy, wszystkie koleżanki zienieją z zazdrości. O, tak! Zauważyłam już niejedno pożądliwe spojrzenie rzucone w jego kierunku! Lecz jego panią jestem tylko ja. Bo pomyślcie sami — dopuścić do niego jakąś inną kobietę?! Zepsułaby go tylko i miałabym potem kłopot z doprowadzaniem go do porządku.

Na wycieczki wyruszamy we dwoje, daleko za miasto. Jaki jest wspaniały! I silny — że hej. Czasem to się nawet boję. Bywa taki wybuchowy, tak łatwo się zapala. A nuż mnie poniesie i stracę panowanie nad nim i nad sobą? Strach pomyśleć — sam na sam z nim, daleko od ludzi...

Ale dotychczas nie takiego się nie przydarzyło. Na ogół jest posłuszny i uległy. Na jedno skinienie ręki przychyła i przygasa. Słowem czyni, co chcę. Jak wzorowy mąż.

Raz tylko zachował się na ulicy bardzo niegrzecznie. Musiałam zapłacić mandat.

Poniosło go. Jak gdyby nigdy nic, chciał przez okno do stać się do gospody! Z ledwością udało mi się temu zapobiec.

Od czasu do czasu miewa swoje kaprysy. Zdarza się, że nie chce tego, co ja właśnie chcę. Zrywa się za wcześniej, hałasuje, potem zbyt wcześnie przyspina i ustaje. Rozumiecie, że nie mogę być wtedy w pełni zadowolona...

Ale na ogół nasze współzycie układa się jak najlepiej.

Dziś zdaje swój popisy egzamin. Trochę mam tremę, bo egzamin ten zdaje publicznie. A publiczności będzie bardzo wiele.

Ale chyba nie sprawi zawodu ten mój ukochany, najdroższy MOTOCYKL!...

NONPAREL



— Wiesz najdroższy, odkąd kupiłeś motocykl poznałam cię z zupełnie innej strony...

Pan Piecyk NA WOLI

cza: „Masz pan szczęście, że pana wepchnię. Inni od godziny się czeplają i nic. Dwa złoty się należy.” A dokąd jadziem? — pytam. „Jak to dokąd, na Wole, na tor trawiaty.” No, myślę sobie, Teoś bądź przytomny. O wiele miejska komunikacja wiezie cię na tor trawiaty i za dwa złociaki zamiast 45 groszy, znakiem tego nie wąski wyścig się tam szykuje. W taki sposób znalazłem się tutaj. A pani szanowna także samo na wyścig?

— Tak.

— Z całym tem majdanem?

— Wzięłam troszkę jedzenia, bo wyścig trwa długo, a

mamy doskonałych zawodników. O, niech pan tam spojrz, taki szczyt, śmieje się teraz, widzi pan, to nasz Mieloch.

— Owszem, nie powiem. Chłopak jak ta lalka, ale kudy jemu do naszego Żymirszczaka.

— W zeszłym roku Mieloch poblił wszystkich.

— Niemożebność. Swoim porządkiem u nas w stolicy po takich pagórkach jeździ się, owszem, ale w zimę na nartach.

— O, zaraz ruszą! Już się ustawiają!!!

— Skoro jeżeli regularny wyścig się uskuteczni, trzeba zacząć od tak zwanego startu, taki jest przepis. No, Żymirszczak, zasuwasz na całego!

— Mieloch gazu! Mieloch gazu!

— Żymirszczak! Ale zapycha przed siebie na wariata, z fasonem!

— Przejechali.

— No i co teraz będzie? Zjechali z pagórka w dołek i nie nie widać. Ciemna mogiła, tylko dym został.

— Jak objadają tor w koło, znów się pokażą. To pan mówi, panie Teosiu, że w Warszawie takich wyścigów nie robią?

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Faktownie zagrycha ale licha. A będą tu jechali jakiegoś wyścigowca z Warszawy, czy tylko tutejsze?

— Z całej Polski. Z Warszawy startuje Żymirski...

— Żymirszczak? No to zostaje. Przyjemnie jest popatrzyć jak stołeczny rodak spuszcza wszystkich zawodników knoty.

— Wyniku wyścigów nie można przysądzać. My też

do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki, lasek. Ale wtedy ścigali się nie na motocyklach, na piechotę szorowali. I to się nie nazywało „na torze” a na przełaj. Najlepsze smykałki do wygranej miał mój stryjo

— Teraz nie robią. Z mody wyszli. Ale ładne parę lat temu nazad ścigali się co niedzielą na Bielanych. Tam także samo jest trawa, pagórki